ITOP X TEABE, NIE MA BOGA

Nie ma już miejsca tu
Dla starych pryków
Czas dla młodych byków
Bez wciskania kitu
Jaka ulica?
Co ty gadasz mi tu?
Weź lepiej ochłoń, chcą zniszczyć mnie plotką
Nie dam się płotkom
Psy robią fotkę za fotką
Kolejny zrzut znów jest mocno
Dycha na stół, stres, a nie - komfort
Dziele na dwóch zarobki tu z mordą
Na Kubie drineczki ze słomką
Wychowany w brudzie tych ulic
Nie chciałem z browarem zamulić
Się wziąłem za życie porządnie
Dzisiaj nie boję się rano już budzić

Nie mówi mi żebym wrzucił luz
Ja nie wiem, co to luz
Wiem dobrze co to chłód
Nie mówi mi żebym wrzucił luz
Ja nie wiem co to luz
Wiem dobrze, co to chłód

Brud, smród – Ulice Warszawy
Multum możliwości, stary
W łóżku śpimy z kimś, kogo nie znamy
Jakie zaufanie, jak tu każdy zakłamany

Nie ma boga tu
Na tych ulicach Nie ma boga
Nie ma boga tu
Nie ma boga tu
Nie ma boga tu
Na tych ulicach Nie ma boga
Nie ma boga tu
Nie ma boga tu

Pow pow pow

Kredki, zeszyty – artysta malarz
Z niczego coś, cwaniak warszawiak
W kiermanie sos, z mieszanym lavash
Szybko na ząb
Trzeba zarabiać!

W usta kwas
W dupę steryd
Bierz na taksę i już nie rycz
Wszystko duże, ma być przepych
W wannie szampan, nie ma biedy

Pełne blichtru moje miasto
Paco rąbane zabił smród
Kiedy w bloku światła gasną
Budzą się potwory tu
Ja znów nie potrafię zasnąć
Nie pomaga nawet buch
Coraz bardziej wciąga bagno
Nie chce nadziać się na nóż
Bija się żule o drobne na gołdę
Ćpuny bezzębne proszą o pieniądze
Chłopak ma długi, wiec zajebał portfel

Weź nie narzekaj, bo w życiu masz dobrze
Wtedy jest problem
Jak nie masz na ratę
Jak dostajesz k.o. na beton nie matę
Psy powijają bo wygadał frajer
Nie jesteś kotem
Najwyżej to Klakier
Kur* weź mnie nie wkur*
Miasto jest brudne jak z trasy Rumunka
Nawet jak garniak i na leasing furka
Czysta pozerka by najwięcej ugrać
Nie ma tu boga i nigdy nie było
Wszystko za hajs
Na roksie miłość
Brzydzi mnie świat jak ksiądz pedofilo
Nie ma tu boga i nigdy nie było

Brud, smród – Ulice Warszawy
Multum możliwości, stary
W łóżku śpimy z kimś, kogo nie znamy
Jakie zaufanie, jak tu każdy zakłamany

Nie ma boga tu
Na tych ulicach Nie ma boga
Nie ma boga tu
Nie ma boga tu
Nie ma boga tu
Na tych ulicach Nie ma boga
Nie ma boga tu
Nie ma boga tu